Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.
Nr. 76. Niedziela 2 Kwietnia 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Kiepski rachunek.

Sosnowiec, 31 marca

Angielska izba gmin przyjęła projekt ministra wojny, ograniczający armję do dwuch dywizji. Z tą chwilą armja angielska przestała istnieć, gdyż nowoczesna wojna wymaga m. i. szybkości działania, a fakt, iż następne dwie dywizje będzie można zmobilizować w ciągu... dwóch miesięcy, napawa Berlin zdrowym, radosnym śmiechem. Redukcja armji angielskiej nastąpiła ze względów oszczędnościowych, popartych polityką pacyfistyczną Lloyda Georga. Zapewne! Ciężary zbrojeń stają się nieznośne dla całej ludzkości, a idea trwałego, ba! nawet tylko 10 letniego (recepta Lloyda Georgea) pokoju w Europie jest marzeniem ludzkości. Czy jednak droga obrana przez rząd angielski prowadzi do krainy pokoju? Wątpić w to należy. Obecnie więc cały ciężar pogotowia wojskowego wobec Niemiec spada na barki Francji.

Nikt się już chyba nie łudzi w Europie, iż Niemcy przygotowują się coraz jawniej i bezczelniej do rewanżu, jak również, że koordynacja niemiecko-rosyjska postępuje z każdym dniem. Oba te państwa mają bowiem interes w obaleniu traktatu wersalskiego. W tym celu przemysł niemiecki szykuje się do wojny; w całych Niemczech są gorączkowo fabrykowane poszczególne części armat, samolotów, karabinów maszynowych i t. p. Części te mogą być każdej chwili złożone znów w straszną maszynę rzeźniczą. Chemik i technik wynalazca niemiecki pracuje dzień i noc na chwałę przyszłej potężnej Germanji. Bojowy materjał niemiecki wynosi dzisiaj 7 miljonów ludzi według niemieckich matrykuł! Coraz więcej ogarniająca Niemcy wścieklizna monarchiczno szowinistyczna jest rzeczą bijącą w oczy. Równocześnie i przemysłowiec i oficer niemiecki pracują nad udoskonaleniem i przeobrażeniem armji sowieckiej.

Czy więc Lloyd George wyświadcza przysługę Europie, pchając Niemcy przez gruntowną demobilizację armji angielskiej w objęcia strasznego, starannie przygotowanego rewanżu? Oczywiście, nie można ciągle stać pod bronią i należy wreszcie nawrócić do przedwojennej gospodarki. Dlaczego jednak mają to czynić państwa zwycięskie (?), a nie czynią tego Niemcy? Dlaczego się ich nie zmusza do istotnego rozbrojenia i prowadzenia pokojowej polityki?

Owszem, niech armja angielska redukuje się do minimum. Niech to czynią wszystkie armje, lecz nie kosztem bezpieczeństwa swej ojczyzny. Dzisiaj, jeszcze dzisiaj sama jedna Francja może wyegzekwować siłą wszystkie zarządzenia rady najwyższej, komisji odszkodowań i rozbrojeniowej Lecz na to trzeba, by w łonie tych ciał panowała zgoda co do zarządzeń antyniemieckich. Jakże jednak możemy złożyć bezpieczeństw kulturalnego świata w ręce wiecznie radzących, w ciągłej prawie niezgodzie będących i przeważnie stale ustępujących niemieckim żądaniom, komisjom aljanckim? Widzimy przecież dobrze, co się dzieje ze spłatą niemieckich odszkodowań. Widzimy nieomal codziennie, że aljanci sami wyjmują cegły jedną po drugiej z gmachu traktatu wersalskiego. Rozzuchwala to naturalnie niemców. Artykuł 97 traktatu mówi o odstąpieniu Polsce przez Niemcy kilku wsi pogranicznych we wschodnich Prusach przy korycie Wisły. Artykuł ten do dzisiaj nie został wypełniony. Nie dalej, jak onegdaj, dowiedzieliśmy się, iż rada ambasadorów uwzględniła prośbę Niemiec i odwlekła znów termin oddania Polsce wymienionych miejscowości. Tak koalicja na każdym nieomal kroku ustępuje Niemcom.

Koalicja. czy ona aby jeszcze istnieje? Czy taka koalicja może się zdobyć obecnie na jednolite, energiczne wystąpienie przeciw zbrodniarzom niemieckim, kiedy podczas wojny zdobyła się dopiero w czwartym roku na jednolite dowództwo wojskowe?

A przecież wojna została zakończona, pokój wprowadził dużo rozbieżności pomiędzy koaljantów i siła ich solidaryzmu bezwzględnie osłabła. Jeśli dodamy do tego przygotowującą się konferencję genueńską, na której nieszczęsna polityka Lloyd Georgea pójdzie zapewne w dużym stopniu po linji źle pojętego współdziałania niemiecko - rosyjskiego, celem odbudowy gospodarczej Europy, jeśli uprzytomnimy sobie szereg oślepiających, mistrzowskich ciasów niemiecko rosyjskich wymierzonych w pajęczą tkaninę koalicyjną, to widzimy. iż redukcja armji angielskiej bez równoczesnego bezwzględnego zmuszenia Niemiec do uszanowania traktatu wersalskiego na każdym kroku jest tylko chwilową oszczędnością. I to źle pojętą. Może się ona bowiem wkrótce strasznie zemścić i na samej Anglji.

„Chcesz pokoju — szykuj się do wojny!"

Czemuż tego nie czynić, jeśli się ma do czynienia z tak strasznym i nieubłaganym wrogiem? Jeśli to dzisiaj można jeszcze przeprowadzić atramentem, miast krwią?

Jan Walewski.

Nasze sprawy.

Z gospodarki komunistów w kasie chorych.

Jak wiadomo, rewizja w zarządzie kasy chorych, dokonana przez delegata min. pracy p. Adamka, wykryła m in. w kasie trochę.. funtów szterlingów i niem marek. Pieniądze te jakoby miały być prywatną własnością p. Grabowskiego Skądinąd wiemy natomiast, iż zostały one przysłane (bodaj czy nie z Berlina) na wyrównanie deficytu, spowodowanego gospodarką komunistów. Gospodarowano m. in. w ten sposób, że nprz. „redaktorowi" Krachulcowi wypłacono po wyjściu z kozy 3 miesięczną pensję, w sumie 120 tysięcy marek.

W chwili, kiedy mnóstwo zdemobilizowanych w Zagłębiu znajduje się bez pracy, angażowano wyłącznie siły komunistyczne z Łodzi, Warszawy i Zagłębia M. in. p. Grabowski zaangażował niejaką Marję Dziekanównę z Czeladzi, która 1921 r była agentką komunistyczną, pozostawała w ścisłej łączności z głośnym komunistą górnośląskim Kerczem i przewoziła z Laurahuty bibułę komunistyczną do Czeladzi, gdzie ją u niejakiej Soczewiny magazynowała. W taki to sposób forytowali komuniści swych ludzi na każdym kroku kosztem interesów ogółu robotniczego.

Ucieszną koroną gospodarki „obrońców ludu pracującego" był fakt, iż kiedy parę dni temu zdemobilizowani, doprowadzeni do rozpaczy postępowaniem p. Grabowskiego. pouczyli go dobrotliwie, jak powinien zachowywać się wobec obrońców ojczyzny i wzięli od niego pisemne zobowiązanie, iż uwzględni ich postulaty, p. Grabowski zawezwał pomocy policji, którą też otrzymał. Tak więc policja musiała bronić „życia i mienia" trybunów robotniczych przed zrozumiałym rozgoryczeniem tychże robotników. A przecież panowie komuniści czują taki wstręt do naszej policji?!

Sosnowiec, 2 kwietnia.

Upośledzeni.

W państwie naszym jest kategorja ludzi, którzy należą do obywateli II-ej klasy To urzędnicy państwowi, Bo i jak zaliczyć do równoprawnych obywateli, kiedy to są ludzie, których pracę ocenia się inaczej, niż na publicznym rynku pracy.

Urzędnik kolejowy, nauczyciel w szkole państwowej, sędzia, urzędnik policyjny czy administracyjny — wszyscy oni klepią biedę, która w koło nich od rana do wieczora piszczy, że aż głucho w domu.

A przecież, jeśli aparat rządowy w państwie ma funkcjonować prawidłowo, tak nadal być nie może. Rząd musi mieć oddanych sobie i chętnych do pracy ludzi. A u nas wytworzyła się sytuacja taka, że urzędnicy w większej części uważają się, i zupełnie słusznie; za pokrzywdzonych, i coraz więcej wśród nich gruntuje się wrogie niezadowolenie. „Na uroczyste bankiety i przyjęcia — pieniądze są, na poprawę losu urzędnika pieniędzy niema" — oto zdanie powszechne wśród niezadowolonych warstw urzędniczych.

„Niech pan się nie dziwi, powiada woźny sądu, że sędzia się zdrzemnął podczas rozprawy, ale on, aby wyżyć, musi dawać lekcje i po nocach nie sypiać, bo czasu na sen niema"

Uprościć biurokratyzm, tu oszczędzać, ale urzędników wynagradzać lepiej — to pierwszy i najpilniejszy obowiązek rządu.

Ludzie źle płatni nie mogą dobrze służyć i pracować

Podnieść taryfę osobową na kolei, która i tak w stosunku do cen przedwojennych jest niska, a należycie wynagradzać kolejarzy, podwyższyć opłaty stemplowe, a należycie płacić urzędników administracyjnych, bo opłaty stemplowe są w stosunku do przedwojennych i tak są niskie — wynaleźć nowe źródła dochodów, ale płacić swoim pracownikom sprawiedliwe wynagrodzenie — to obecnie sprawa konieczna, już dojrzała, a właściwie przejrzała do załatwienia.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

2 niedziela	Dziś Franciszka Jutro Ryszarda. Wsch. słońca 6 m. 39 Zach. „ 6 m. 49

Niby wiosna na świecie..

Niby wiosna na świecie
niby jaśniej na dworzc,
tylko jakoś nie może
porozwijać się kwiecie;

i liść w pączku ukryty.
chłód odczuwa i dreszcze,
i złociste te świty
gdzieś za morzem są jeszcze!

Lecz za dzionek, za kilka
tylko patrzeć mój Boże,
jak na skrzydłach motylka,
wróci wiosna i zorza!..

jeno patrzeć, jak listek
naraz z pączka wystrzeli,
jak ożyje świat wszystek
śród ptaszęcej kapeli!...

E. KŁONIECKI.

Umowy cennikowe. Związki górnicze (polskie i klasowe) zażądały zmiany płac w górnictwie. To samo uczynili robotnicy metalowi. Obrady w tej sprawie już się rozpoczęły. Należy przypuszczać, iż robotnicy, nauczeni doświadczeniem iż ew. strajkiem pogorszą tylko swą sytuację, zaczekają cierpliwie na pomyślny wynik prowadzonych rokowań.

Z rady miejskiej. Na ostatnim swym posiedzeniu rada miejska rozpatrywała w dalszym ciągu budżet.

Zmiana rządów. Delegat min. pracy i opieki społecznej łącznie z p. Osiowskim przejęli kasę chorych z rąk zdekompletowanego zarządu.

Pierwsze jaskółki wyborcze. W dniu 25 marca odbył się w sali b. kina „Bajka" na Sielcu wiec przedwyborczy chadeków, na którym przemawiali m. i. p. Gludziński i poseł Falkowski. Argumenty tego ostatniego były nieco agitacyjne.

Koncert. Dnia 8 kwietnia w sobotę o godz. 8 ej wiecz. odbędzie się w teatrze zimowym koncert, urządzony przez Dom ludowy w Sosnowcu. W koncercie tym przyjmuje udział mistrz skrzypiec prof. Barcewicz, chóry Domu ludowego i zaproszeni soliści Przypuszczać należy, że tym koncertem zainteresuje się cały nasz świat muzykalny i wypełni salę po brzegi. Szczegóły w afiszach i programach. Bilety wcześniej zamawiać można u pp. inkasentów lub w kancelarii D. L codziennie od godz 7 i pół. wieczorem (Jasna 23).

Ze związku zawodow. kolejarzy. Onegdaj w związku zawodowym kolejarzy profesor Knothe wygłosił prelekcje o organizacji pracy dawniej i dzisiaj. Jak się dowiadujemy, sekcja oświatowo - kulturalna związku ma w najbliższej przyszłości rozpocząć energiczną działalność, urządzając odczyty, organizując przedstawienia amatorskie, chóry śpiewacze, czytelnię i t. p.

Coś się psuje w państwie duńskim. Dowiadujemy się, iż z Zawiercia, które było dotychczas twierdzą enperowców, wysłała część robotników delegatów na zjazd niezależnych socjalistów w Krakowie, celem nawiązania kontaktu z nową partją.

Z Domu ludowego. Przypominamy, że na ogólne żądanie sympatyków i członków Domu ludowego wystawioną będzie powtórnie w dniu dzisiejszym komedja „Grube ryby". Początek punktualnie o godz, 8 wieczorem.

Poświęcenie głównej siedziby górnośląskiego banku handlowego w Katowicach oraz oddziału tegoż banku w Sosnowcu, odbyło się wczoraj w następującym porządku: w Sosnowcu o godz. 11 przed poł. (polski czas) w Katowicach o godz. 1 w poł. (niem. czas).

Po poświęceniu przyjmowano gości w Katowicach w Domu Katolickim przy ul. Holzego.

Prima aprilis W numerze wczorajszym art wstępny („Nareszcie"), kronika polityczna, wywiad z dyr. Czarneckim i cała niemal kronika miejscowa były pisane specjalnie na „prima aprilis".

Umieszczony pod odcinkiem „Podpalaczki" wyraz „koniec" wraz z dopiskiem był również kawałem kwietniowym.

Przedstawienie amatorskie. Dziś o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu związku pracowników kolejowych przy ul. Piłsudskiego przedstawienie amatorskie, zakończone krakowiakiem, urządzone przez uczenice kursów wieczorowych koła polek.

Związek zawodowy służących. W nidezielę, d. 2 kwietnia, o godzinie 5 ej po południu odbędzie się zebranie służących, należących do stow. katolickich służących św. Zyty w Sosnowcu, w lokalu własnym. Na zebraniu tym stow. sług katolickich przekształci się na „Polski związek zawodowy chrześcjańskiej służby domowej". Wobec ważności sprawy, na zebranie przybyć powinny wszystkie służące, należące do stow. służącym św. Zyty.

Zarząd

Wyrodna matka. Dnia 31 b. m. o godz 1 zatrzymano Podolską Agnieszkę, bez stałego miejsca za porzucenie dziecka żywego, płci męskiej, w wieku około 4 tygodni na polu T wa Sosnowieckiego, którą wraz z protokółem przesyłano do sędziego śledczego I rew. zaś dziecko oddano do domu niemowląt w Sosnowcu.

Przemytnictwo srebra. Dnia 30 b m. o godz. 20 posterunkowy policji Gajdziński Hildefons podczas kontroli pociągów zatrzymał na dworcu w Sosnowcu Braunera Joska zam. w Piotrkowie przy ul Aleja nr. 3, wiozącego 90 rub. w srebrze, na przemyt. Pieniadze wraz z doniesieniem przesłano do polskiej krajowej kasy pożyczkowej w Sosnowcu.

Przemyt tytoniu. Dnia 30 b. m o godz. 20 zatrzymano Szmalec Jadwigę i Sztoksik Katarzynę zam. w Miechowie, niosące 25 paczek tytoniu, pochodzącego z przemytu z zagranicy. Przemytniczki odesłano do urzędu celnego w Sosnowcu.

Nieszczęśliwy wypadek. 15 letni Jan Jantos chciał oderwać dla swego użytku deski, którymi był zabity nieczynny szyb Jadwiga II ga na Niwce. Wskutek nieostrożności wpadł do środka Ponieważ szyb był głęboki na 50 metrów, więc śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki Jantosa, wydobyte przez straż ogniową, przewiezion do ambulatorjum na Niwce.

Postrzelenie złodzieja w Zawierciu. Posterunkowy Bubel pełniąc służbę patrolową na ul. Górnośląskiej zatrzymał jakiegoś osobnika, który niósł pełen worek rzeczy. W czasie transportowania do komisarjatu osobnik ów począł uciekać. Posterunkowy w czasie pościgu, wezwał go do zatrzymania się a gdy nie ten stanął, wystrzelił za nim, raniąc go w nogę. Ranny osobnik, zatrzymał się. Przy wylegitymowaniu okazało się. że jest to Nabosz Henryk, lat 18, mieszk. Zawiercia, który popełnił kradzież garderoby na szkodę Janowskiej Rozalji. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 50000 mk.

Z rady miejskiej.

Czwartkowe posiedzenie rady poświęcone było rozpatrywaniu w dalszym ciągu sprawy budżetu. Na wstępie prezes p Zahorski odczytał rezolucję „komisji pięciu" w sprawie zarzutów protekcjonizmu, poczynionych magistratowi przez r. Judenherca.

Rezolucja stwierdza, iż protekcjonizmu nie dopatrzono się wcale, natomiast okazały się pewne nieformalności w postępowaniu zarządu miasta.

Zarząd miasta wniósł przeciw temu orzeczeniu protest, który będzie przedmiotem dyskusji najbliższego posiedzenia rady miejskiej. Jak wiadomo, zarząd miasta wniósł solidarnie prośbę o dymisję Przesilenie więc trwa w dalszym ciągu

Następnie odczytano kilka nagłych wniosków, m in. wniosek zarządu miasta o udzielenie kredytu 12 miljonów marek na budowę drewnianego baraku szkolnego, częściowo z drzewa uzyskanego z rozbiórki kupionego przez miasto teatru letniego. Przewlekła dyskusja na ten temat była o tyle ciekawą, że wykazała rozbieżność pogiądów między zarządem miasta a budowniczym p. Dankowskim, tudzież ujawniła, iż komisja budowlana śpi w Panu od roku. (Nic dziwnego, przy obecnym zastoju budowlanym...)

Sprawa dodatku miejskiego do opłat patentowych tak zdezorganizowała panów radnych, iż głosowanie nad nią było też pewnego rodzaju... nieporozumieniem. Wogóle na posiedzeniu odnosiło się wrażenie, iż rada miejska wymaga gwałtownego odświezenia nowymi siłami, któreby były mniej co prawda uświadomione partyjnie, lecz za to lepiej zrozumiały interesy miasta.

KOMUNIKAT.

Reskryptem ministra pracy z dniem 29 marca 1922 r. pozostali po zdekompletowaniu członkowie zarządu i rady kasy chorych zostali zawieszeni w swoich czynnościach i z tymże dniem kierownictwo kasy zostało powierzone komisarzowi rządowemu p. Kazimierzowi Osiowskiemu i zastępcy jego p. Józefowi Drzewieckiemu, którzy z tą chwilą objęli urzędowanie.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś dwa przedstawienia: popołudniu specjalnie dla uczącej się młodzieży po cenach najniższych „Miód kasztelański"; wieczorem po raz pierwszy przewyborna lekka komedja Fijałkowskiego „Gorąca krew".

Jutro w Dąbrowie po raz pierwszy „Gorąca krew" R. Fijałkowskiego.

W środę premjera pełnej humoru farsy „Wujaszek z Gwadelupy".

W czwartek w Będzinie po pewnej przerwie wystawioną będzie po raz pierwszy niezmiernie zajmująca lekka komedja „Gorąca krew".

Nasze kina.

W Sosnowcu:

„Zacisze" — Tancerka kabaretowa.
„Oaza" — Zdradziecka maska.
„Sfinks" — Strzał I serja.

W Będzinie:

„Corso" — Indyjski sztylet I serja.

W Dąbrowie:

„Kometa" — Panowanie Mikołaja II-go.
„Venus" — Władczyni dżunglji III ser.

Echa zajść w Porębie.

Powołując się na naszą notatkę w tej sprawie, podajemy jej bliższe szczegóły.

Otóż od dłuższego czasu dało się zauważyć w fabryce „Poręba" brak jednolitego kierownictwa, skutkiem czego nastąpiło rozprzężenie tak między urzędnikami, jakoteż i wśród robotników. Ciągłe zmiany na stanowisku dyrektora nie mogły wpłynąć na ustalenie pewnego systemu postępowania, tak w dziale technicznym, jak i administracyjno - gospodarczym. Prezes stow. mechaników amerykańskich, które posiada większość akcji tow. „Poręba", p. inż. Gwiazdowski nie mógł czy nie chciał dostosować się do miejscowych warunków produkcji, nosił się stale z zamiarami reorganizacji przedsiębiorstwa, niestety jednak, reorganizacji tej nie przeprowadził, dzięki czemu fabryka źle pro-

---

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

105.

— Czy matka Eliza nie przychodziła dziś rano? — zapytała.

— Nie przyszła wcale, co bardzo mnie dziwi — odpowiedziała kobieta. — Czekałam na nią wczoraj aż do północy, dziś rano z chlebem nie przybyła, a oto już i dziewiąta. Obawiam się, czy ją nie spotkało znów jakie nieszczęście.

— Och! nie mów pani tego... nie mów, na Boga!—wołała Łucja, drżąc cała. Straszne przeczucia dość mnie udręczają. Pójdę do piekarni Lebreta, może tam czegoś się dowiem.

— Panienke chcesz wyjść, będąc tak słabą? Ależ to nieroztropność... nie czyń tego, proszę—mówiła odźwierna;

— Och! niepewność zabija mnie gorzej nad wszystko! — wołało dziewczę ze łkaniem. — Idę do piekarni natychmiast, a gdyby matka Eliza nadeszła w czasie mej nieobecności, powiedz jej pani, żem się udała na ulicę Delfinatu i że natychmiast powrócę

— Dobrze, panno Łucjo, wykonam zlecenie; wszakże posłuchaj mnie... zaczekaj. Nie igraj ze swym zdrowiem.

Łucja nie słyszała już rad odźwiernej, pobiegłszy szybko na górę.

— Udam się najprzód do „Gospody piekarzów"—mówiła, wychodząc i zwróciła się na ulicę Sekwany.

Przybywszy przed znaną nam restaurację, stanęła jak wryta. Sklep był zamknięty. Grupa kobiet zebrała się na chodniku, rozmawiając.

— Prawdziwe nieszczęście — mówiła jedna z kumoszek — tacy poczciwi, zacni ludzie i sklep im za knięto. Sklep i zakład, który im tyle przynosił korzyści!

— Zamknięto z rozkazu władzy — dodała druga z kobiet i to za sprawę, w której wcale nie przewinili.

— E! nic nie wiecie!—zaczęła trzecia — ja wam opowiem... Zamknięto im sklep z przyczyny tej roznosicielki chleba, którą w czasie obiadu bronili ludzie z piekarni.

XXVIII.

Trzy te wyrazy: „Z przyczyny roznosicielki chleba", napełniły Łucję przerażeniem. Przywoławszy całą odwagę, zbliżyła się do rozmawiających.

— Wybacz, pani—przemówiła do jednej z kobiet.—Słyszałam, jak opowiadałaś przed chwilą, że „Gospodę piekarzów" z rozkazu władzy zamknięto?

— Tak jest, panienko

— I to z przyczyny roznosicielki chleba?

— Tak.. właśnie.

— A nie wiesz pani czasem nazwiska tej roznosicielki?

— Nazywano ją powszechnie matką Elizą

Łucja zachwiała się, poczuwszy, iż wszystka krew nagle do serca jej spływa, dusząc ją prawie

— Ależ dlaczego... dlaczego? — pytała ledwie dosłyszanym głosem.

— Ba! pytasz panna dlaczego? Prawdy tu nikt nie wie... Mówią wiele rzeczy... nadmieniają o zbrodni...

— O zbrodni? — powtórzyła Łucja, drżąc cała

— Tak... Podczas uczty jakiś człowiek został przyaresztowanym, który udawał chłopca piekarskiego, a nie był nim wcale i który, jak mówią, chciał otruć matkę Elizę. N[illegible] chciano zaaresztować w[illegible] nim matkę Elizę, lecz robotnicy piekarscy, odepchnąwszy agentów, ułatwili jej ucieczkę. Otóż wskutek raportu tych policyjnych agentów, zakład został zamknięty, a właściciele „Piekarskiej gospody" wezwani zostali dziś rano do sędziego śledczego.

— Boże! mój Boże! —zawołała Łucja z rozpaczą i szybko odbiegła.

Szła chwiejąc się, z pomięszanymi myślami, nie wiedząc, czy wierzyć ma temu, co usłyszała przed chwilą, a wyrazy: „Człowiek, który chciał otruć matkę Elizę, został przyaresztowanym..." — brzmiały jej w uszach bezustannie Roznosicielka więc znowu przed jakimś niebezpieczeństwem ocaloną została. Ale dlaczego mianoby ją zaaresztować? dlaczego? Robotnicy piekarscy, jak opowiadała ta nieznajoma kobieta, rzucili się na agentów. Nie uważali ją zatym za winną

Co to znaczyło? Gdzie szukać rozwiązania tej strasznej zagadki?

Sądząc, iż może znajdzie bliższe objaśnienia w piekarni Lebreta, Łucja bezzwłocznie tam się udała. Zastała w sklepie służącą

— Powiedz mi pani—zapytała — czy była tu dziś matka Eliza?

— Ach! nie pytaj mnie panna o nią—odrzekła dziewczyna z gestem przerażenia.—Chciano ją zaaresztować wczoraj w „Gospodzie piekarzów .."

— Ależ dlaczego?

— Nic nie wiem... Mówią, iż była oddawna ściganą przez policję?..

— Ściganą przez policję?! — powtórzyła Łucja jak pół obłąkana. — Matka Eliza ścigana przez policję?..

— Powszechnie tak mówią. Wiadomość ta rozbiegła się po całym okręgu.

— Lecz w czymże przewiniła?

— Nie wiem tego... Lugduńczyk jednak, który ją bronił, został ujętym i zaprowadzonym dziś rano do sędziego śledczego, a „Gospoda piekarzów" zamkniętą

Łucja zaledwie na nogach utrzymać się zdołała pod ciosem tej strasznej wiadomości. Siłą woli pokonawszy wzruszenie, podziękowała służącej i wyszła ze sklepu.

c. d. n.

sperowała; odbiło się to naturalnie na finansach przedsiębiorstwa, a wreszcie parę miesięcy temu spowodowało poważny kryzys W tym okresie czasu robotnicy, nie chcąc być pozbawieni pracy, zgodzili się na obniżkę płac od 10 do 20 proc. dzięki czemu zarobki ich w porównaniu z zarobkami w innych fabrykach były niskie. To też z chwilą podwyższenia cen artykułów pierwszej potrzeby, robotnicy zażądali podwyżki. Konferencja była kilkakrotnie wyznaczaną, jednakże p. Gwiazdowski stale ją odkładał i zwlekał z ostatecznym załatwieniem sprawy

W dniu 22 marca miały się odbyć pertraktacje w pomienionej sprawie, lecz p. G. znów ją odłożył do 25. Tego rodzaju postępowanie wpływało na rozgoryczenie robotników. Na domiar złego p. G. w dniu 23 marca wywiesił ogłoszenie o wydaleniu z pracy około 60 osób z różnych wydziałów. Fakt ten wpłynął na spotęgowanie rozgoryczenia i robotnicy za pośrednictwem delegatów zażądali wyjaśnienia Ponieważ p. G odmówił wyjaśnień, zebrani robotnicy na placu fabrycznym otoczyli p. G. razem z nowozaangażowanym dyrektorem p. Około Kułakiem i usiłowali wyprowadzić ich za bramę. Pomienieni stawiali opór, w czasie którego zostali przez robotników poturbowani. Po powyższym zajściu zostało wywieszone ogłoszenie o zamknięciu fabryki. Na skutek interwencji związków zawodowych, p inspektora pracy i starostwa, fabryka została ponownie uruchomioną, a winni zajścia zostaną niewątpliwie pociągnięci do odpowiedzialności. Uświadomieni robotnicy na ogólnym zebraniu wyrazili oburzenie przeciwko winnym i postanowili ukarać ich organizacyjnie, zrozumieli bowiem, że tego rodzaju ekscesy sytuacji robotnika nie polepszą, świadczą natomiast ujemnie o uświadomieniu robotników

Rozrywki.

(Do rozwiązania).

Szarada.

Pierwsza, trzecia—to gromada,
Czasem tworzy wielki stos;
Pierwsza z czwartą skąpca znaczy,
Co nabija tylko trzos.
Drugą, trzecią w nafcie mamy,
Lecz zatykaj przed nią nos!
A zaś całość ptaka tworzy,
Ale. dzieci, to nie kos.

Co oznaczają w historji naszej lata: 1569? 1572? 1586?

Rozwiązania.

Znaczenie szarady I: że-brak.
Znaczenie szarady II: zeus.

Nagrody za trafne rozwiązanie otrzymali:

Z Sosnowca: Okaziciel stumarkówki serją II nr. 472.744, W. Rosikoniówna, W. Ursztein, W. Włosiński, Janeczka Stokowska, Danusia Zaborska, Krysia Notwińska, Józefa Jachna, Z. Kościelski, Helena Stemplówna, Elka z Wawelu, Jan Kiełb, W. Bardówna, Freda Lisówna, Ircia Furlejówna, I. Rupiński, Szczęsna, A. Salicka, Czarnooka z ulicy Kościelnej, Jadzia Kwiatkowska, Zygmunt Król, Bolesław Kròl, Halinka Enhornówna' Marylka D., I. Markiewiczówna, Z. Barankiewiczówna.

Z Milowic: Otylja K. (królowa róż), Wanda Nowakówna.

Z Czeladzi i Piasków: Lodka Wieczorkówna, Konwalijka z III klasy, Stella z Piasków i Miecio Stefański.

Z KRAJU.

Analfabetyzm w Polsce.

„Głos Lubelski" donosi: Według ostatnich spisów statystycznych, 50 proc. obywateli państwa polskiego nie umie ani czytać, ani pisać. Stan ten w poszczególnych dzielnicach przedstawia się rozmaicie. Najkorzystniej w Wielkopolsce (2 proc. analfabetów) i na Śląsku (5 proc.), najgorzej zaś w Kongresówce (57 pr.) i na kresach wschodnich (61 pr.), Małopolska zajmuje stanowisko pośrednie (do 40 pr.).

Ta smutna statystyka przedstawia się jeszcze jaskrawiej w porównaniu z państwami zachodnimi, gdzie ilość analfabetów wynosi 1, a najwyżej 2 proc.. Dlatego też zakładanie szkół i urządzanie kursów dla dorosłych jest jedną z najważniejszych spraw w Polsce.

Długość wybrzeża polskiego.

W tygodniowym dodatku „Gazety Gdańskiej" podane są wiadomości, odnoszące się do długości wybrzeża polskiego. Wynosi ona 147 klm., a z tego na półwysep Helski wypada 73 km. Wobec tego, że Francja posiada 3120 km. granic morskich (50 proc.), Niemcy 1979 (26 proc. wszystkich granic), widzimy, że wybrzeże nasze znajduje się w bardzo niekorzystnym stosunku do całości granic Rzeczypospolitej (4 pr.).

„Tu nie Polska, a ulica Dzika".

Pewien właściciel sklepu przy ulicy Dzikiej w Warszawie, p. Izrael Łopata nie lubił stosować się do obowiązujących przepisów i, aby okazać swoją neutralność, handlował w godzinach zakazanych. Posterunkowy policji był jednak tak niegrzeczny, że żądał wyjaśnienia, dlaczego to p. Łopata nie raczy się stosować do przepisów, obowiązujących wszystkich w Polsce. Na to zaś otrzymał dumną odpowiedź: „Tu nie Polska, lecz ulica Dzika" i sklep pozostał niezamknięty.

Policjant sporządził protokuł i właśnie w dniach ostatnich czcigodny obywatel ul. Dzikiej stanął przed polskim sądem pokoju i został skazany na miesiąc aresztu i karę pieniężną.

Biedny obywatel „dzikiego państwa".

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Warszawa, 1 kwietnia W obecności posła p. Zamojskiego minister spraw zagran odbył dłuższą naradę z francuskim ministrem skarbu w sprawie pożyczki dla Polski, pierwsza rata której ma być zrealizowana w połowie maja. W sobotę minister wyjeżdża do Londynu, gdzie zabawi przez dwa dni Pan Skirmunt ma być przyjęty przez króla Jerzego.

Paryż, 1 kwietnia. Minister spraw zagran p Skirmunt oświadczył przedstawicielom prasy, że Polska nie należy do Małej Ententy, jak również że między Polską a państwami bałtyckimi konwencje wojskowe nie istnieją,

---

Warszawa, 1 kwietnia. Z wiarygodnego źródła komunikują, że sprawa otwarcia w Gdańsku konsulatu sowieckiego ma być rozstrzygnięta w czasie rokowań, które w najbliższej przyszłości, odbędą się w Warszawie przy udziale Polski i przedstawicieli senatu gdańskiego z jednej strony, a przedstawicielami Rosji i Ukrainy, z drugiej

---

Berlin, 1 kwietnia. W związku z ostatnią notą komisji reparacyjnej komunikują, że kanclerz Wirth zdecydował się poruszyć na konferencji genueńskiej sprawę odszkodowań, gdyby nawet ten krok niemieckiej delegacji miał spowodować zerwanie konferencji, od której Niemcy spodziewają się niewiele. W odpowiedzi komisji, która ma być wystosowana w przyszłym tygodniu rząd niemiecki zaproponuje szczegółowe zbadanie sytuacji Rzeszy, która upewni sprzymierzonych, że żądania komisji są niemożliwe do przyjęcia i zagrażają zupełnym bankructwem

---

Berlin, 1 kwietnia. Poseł włoski został upoważniony przez swój rząd do oświadczenia przewodniczącemu delegacji sowieckiej, na konferencji genueńskiej, Cziczerinowi w czasie jego przejazdu przez Berlin, że rząd włoski gwarantuje wszystkim delegacjom na konferencji genueńskiej, w tej liczbie i sowieckiej zupełne bezpieczeństwo, jak również i nietykalność ich bagażu

---

Ryga, 1 kwietnia Poseł Jodko oświadczył, że uczestnicy konferencji bałtyckiej pragną wierzyć pokojowym zapewnieniem Cziczerina, złożonym na konferencji, lecz zapewnienia dyplomatów sowieckich nie mogą osłabić czujności sąsiadów Rosji. Konferencja w Rydze mogła przekonać Cziczerina o pokojowych planach państw bałtyckich i Polski.

Charków, 1 kwietnia, „Proletarskaja Prawda" donosi o szerzeniu się na Ukrainie cholery azjatyckiej. Wypadki cholery zostały stwierdzone w Kijowie, Czernichowie, Połtawie, Żytomierzu, Białej Cerkwi i innych miejscowościach.

Ostatnie wiadomości.

(Przez telefon z Warszawy)

— Urzędnicy państwowi otrzymają 50 proc. dodatek świąteczny do pensji przed dniem 7 b. m.

— Sejm postanowił sprawy lokatorów i właścicieli realności powierzyć raz na zawsze komisjom mieszkaniowym, które będą istniały w każdym mieście. Komisje te będą się składać w połowie z lokatorów w połowie zaś z właścicieli domów. Czynnikiem rozjemczym w każdym wypadku będzie odnośna władza wojewódzka. Na przyszłość więc wszelkie stawki za komorne regulować będzie komisja mieszkaniowa w każdym mieście, zależnie od warunków lokalnych.

— Delegacja polska na konferencję w Genui wyjeżdża 5 kwietnia

— Stan b. eks cesarza Karola jest bardzo cieżki.

Ciągnienie miljonówki.

W dniu wczorajszym podczas ciągnienia miljonòwki wyszły z koła

№ 4035254
№ 3202455

Podaje się do wiadomości P. P. Członków

Stowarzyszenia Spożywczego Pracowników T-wa „Hr. Renard“

w SOSNOWCU,

że dn 9 kwietnia 1922 r. o godz. 2-ej po południu, w Sali Polskich Związków Zawodowych na Pogoni, przy ul. Marjackiej, odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie protokułu z ostatniego ogólnego zebrania
3) Sprawozdanie Zarządu.
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5) Zatwierdzenie bilansu.
6) Podział nadwyżki
7) Sprawozdanie Zarządu Kasy Ubezpieczeniowej.
8) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności Kasy Ubezpieczeniowej.
9) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących.
10) Wniosek Zarządu: przeznaczenie rezerwowych sum, spisanych z roku 1920.
11) Wolne wnioski.

Wolne wnioski winny być zgłaszane na tydzień przed zebraniem. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych Wejście na salę za okazaniem książeczki udziałowej.

ZARZĄD.

Urząd Celny w Sosnowcu

podaje do publicznej wiadomości, że od dn. 4 kwietnia r. b., aż do ukończenia, odbywać się będzie

sprzedaż przez licytację

różnych towarów skonfiskowanych, oraz nieopłaconych cłem. Między innymi w d. 6 kwietnia sprzedany będzie film kinematograficzny p. t.

„CÓRKA GRACZA“

Sprzedaż odbywać się będzie w sali rewizyjnej Urzędu Celnego na dworcu kolejowym Dyrekcji Warszawskiej od 9½ do 11½ r. i od 3 do 6 p. p.

Kto chce mieć ze starego nowy kapelusz, niech przynosi na ul Niemiecką Nr. 10 w Sosnowcu, gdzie przefasonowuje się męskie i damskie słomiane, sztywne kapelusze, czego nigdzie nie potrafią zrobić. Przeto proszę przynosić do mnie robotę.

UWAGA: Proszę Sz. Klijentelę, aby zwracała uwagę na kapelusze słomiane, by nie były obcinane tylko szyte.

Z poważaniem

Zylberglajt

Sosnowiec, Niemiecka 10.



Roboty rytownicze

— oraz —

Stemple kauczukowe

WYKONYWA SOLIDNIE

— tylko —

Rytownik-Pieczętarz

J. GOLDBERG

Sosnowiec, MODRZEJOWSKA 18, daw. 22, parter w podw.

Kartofle

do jedzenia i sadzenia

dostać można po cenach przystępnych w magazynie **„MERKURY“** przy torze kolejowym między **Nowym i Starym Będzinem**

Pierwszy na Zagłębie zakład Rytowniczy i Drukarnia



D. SZAJN

SOSNOWIEC

Warszawska 10

Poleca najtaniej i najsolidniej swoje wyroby.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaje się do ogólnej wiadomości, że począwszy od dnia 1 kwietnia, **WODY OWOCOWE „WIR“** są przygotowywane wyłącznie NA CUKRZE.

Z poważaniem

„WIR“

dawniej T-wo Zjednocz. Aptekarzy Zagł. Dąbrowskiego dla wyrobu sztucznych wód mineralnych w Sosnowcu.

Żądajcie wszędzie wód firmy „WIR“, jako jedynych w Zagłębiu przygotowanyeh na wodzie destylowanej parą!

NA WIOSNĘ!!!

Ubranie męskie za 7,700 Marek, lub kostjum damski za 9,250 Marek.

Zakupiwszy duży transport materjałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych: 3 metry (na damski kostjum 3 i pół metra) pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materjału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego materjału w drobniutkie kratecz ki, o wyrobie jedwabno-miękim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary wiśniowy i kowerkot.

Takiż materjał **najlepszego gatunku B,** na męskie ubranie 9 200 Mk na damski kostjum (3 i pół metra) 10 100 Mk.



Również wysyłamy kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w krateczki po 3.000 Mk

Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych) po 4 800 Mk i 5.500 Mk.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie we wszystkich kolorach po 3,200 Mk.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 Mk. Takież same z jedwabiem po 3,200 Mk.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie rozmiar 165×135 c/m po 2.500 Mk za sztukę.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1650 Mk za metr we wszystkich najmodniejszych kolorach.

Płócienka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka i t. p. po 575 za metr.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie i kolory po 1650 Mk. za sztukę, cena za 6 sztuk 10800 Mk. 1 tuzin 20,000 Mk.

NA LATO!! NADZWYCZAJNA OKAZJA!! Oryginalne angielskie palta nieprzema kalne dla mężczyzn i kobiet, materjał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po Mk. 25,000 u nas 17.500 Mk.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 Mk (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka!! Kupujący nic nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: Do składu **HENRYKA CUKIERSTEJNA** Warszawa 14, ul. Złota 21 (Telefon 171 28)

P. P. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym wygodne warunki!

!!! Solidne i staranne wykonanie zamówień !!!

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Ogrodnik wszechstronnych kwalifikacji poszukuje robót sezonowych. Oferty nadsyłać Dąbrowa, 3-go Maja 31, Radziszewski. 2 2

Czeladnik szewski i podręczny potrzebny zaraz. Wiadomość, Dąbrowa 3 Maja 12. 2 2

Poszukuję posady biurowej, posiadam sześć klas, kurs szkoły przemysłowo technicznej, kurs buchalterji oraz praktykę biurową i techniczną. Oferty Iskra Dąbrowa. 2 2

Potrzebna zdolna pończoszarka na maszyny saneczkowe., Wiadomość Iskra w Sosnowcu. 3-3

Potrzebny korepetytor-ka. Zgłaszać się do apteki Weimera w Niwca. 2 2

Chlubne referencje. Zdemobilizowany oficer, kierownik automobilowych warsztatów reparacyjnych, poszukuje odpowiedniej posady ewentualnie przystąpi do spółki z kapitałem 150 000 mk. i współpracą. Zgłoszenia do Biura Ogłoszen J. Hlawskiego, Sosnowiec pod „Automobil“ 2-3

Kupno i sprzedaż

Urządzenie sklepowe z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość, Sielce, Renardowska 9. Samson. 2 2

Wózki dziecinne sportowe już nadeszły, ceny bezkonkurencyjne. pożądany pośpiech, póki zapas starczy Centralny skład mebli nowych i używanych B. Błotniewski ul. 3 go Maja 22. -1

Auto osobowe prawie nowe firmy Pacarta 6 cylindrowe siła nośna K. M. 60, dynamo Bosza oświetlenie elektryczne do sprzedania za Mk. 5.500.000 wolne od daniny. Wiadomość Grodziec Myśliborski. 1-3

Kupcie Władysławowi w pociągu między Częstochową a Ząbkowicami skradziono portfel z 600 mk. dowód osobisty wydany przez wójta gm. Gotniki pow. Busko i zaświadczenie demobilizacji wydana przez PKU. w Pińczowie. Uczciwego złodzieja uprasza się o zwrot powyższych dokumentów, a zatrzymanie portfelu wraz z pieniędzmi 1 1

Do sprzedania mało używane meble Łóżka dębowe, żelazne z siatkami, kolebka, materace siatkowe, szafki nocne, komoda, stół rozsuwany biurko sklepowe, wózek dziecinny na gumach, Maszyna do szycia Singera, Flet, Pogoń Nowopogońska 17 Antczak 1-1

Z powodu wyjazdu dom do wydzierżawienia w Siewierzu z dwoma sklepami i mieszkaniem wolnem w rynku. J. Bojkowska Siewierz. 1-2

Sprzadam harmonję chromatyczną pedałową, maszynę sztepersko krawiecką i kanapę. Wiadomość ul. Nowopogońska 24 w kawiarni. 1 4

Sprzedam fontanny dwie salonowe pięknie urządzone działające jedna za pomocą powietrza, druga motoru. Wiadomość w „Iskrze“. 1-1

Sprzedam szafy i bieliźniarke dębowe. Sosnowiec Szenowska Nr. 3 Maj. 1-1

Do sprzedania siano, słoma. w snopkach w domu Sz. Urgacza przy ul. Staropogońskiej Nr. 65 1-1

Do sprzedania fabryczka bardzo poszukiwanych artykułów. Wiadomość w „Iskrze“. 1-2

Do sprzedania łóżka dębowe po cenach przystępnych, Zakład stolarski ul. Szczodra 5 róg Wiejskiej Kleczkowski. 1-1

Maszynę do szycia sprzedam Pogoń, Srednia 8. Madzyński. 1.1

3 prosiaki (plewniaki) do sprzedania okazyjnie. Wiadomość, Dietlowska 2 b u stróża. 2-2

Lokale

Pokoju z kuchnią na dole, w śródmieściu, ew. w dzielnicy Starososnowieckiej lub sieleckiej poszukuję. Warunki od umowy (mogę wykonywać roboty w zakresie stolarskim) Pośrednictwo wynagrodzę. St. Waśko, Dęblińska 11, stróż wskaże.

Odstąpię sklep z jednem pokojem urządzeniem, towarem i kontraktem na dostawę mleka, cena około 800 tys. Wiadomość Starososnowiecka 110. Masarnia. 2-2

Lokal wraz z urządzeniem odpowiedni na hurtownię, biuro techniczne, bank do odstąpienia zaraz, „Iskra“ Sosnowiec dla Z. Z. 3-3

Jest do odstąpienia budka w dobrym punkcie z urządzeniem. Wiadomość u gospodarza przy ul. Kuźnica Nr. 4.

Zgubione

27 b. m. zgubiono broszkę z djamentami Łaskawy znalazca raczy wrócić za wysokim wynagrodzeniem do „Iskry“ w Sosnowcu. 3-3

Dzióba Antoni zgubił kontramarkę płacy z kop. „Hr. Renard“. 1-3

Izraelowi Hamburgowi skradziono portfel, dowód osobisty wydany przez Magistrat Sosnowiecki i kartę odroczenia wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Jan Maszczykowski zgubił tymczasowy dowód demobilizacji, wydąny przez baon zapasowy 8 go p. p. Legjonów. 3-3

Edmund Kecher zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca. 3-3

Kazka Paweł zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez PKU Będzin. 2-3

Kowalski Antoni zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat w Będzinie. 1-3

Józef Zakrzewski zgubił portfel z dowodem osobistym wydany przez Magistrat w Sosnowcu i kartę odroczenia wydaną przez PKU. Będzin. 1-3

Sapich Genowefa zgubiła paszport wydany przez gm. Łazy. Zwrócić Iskra Będzin. 1-1

Zielonka Franciszek zgubił kartę zwolnienia wydaną w PKU· Lwów. 1-1

Bereszko Kazimierz zgubił kartę zwolnienia wydaną w PKU. Będzin. 1-3

Badura J n zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 7 D. A. C. 1-1

Zagubiono świadectwo szkolne, wydane przez 7 mio kl. Szkołę Handlową w Sosnowcu, uczniowi kl. 5 tej Józefowi Kusiowi. 1-3

Jura Józef zgubił portfel z papierami zwolnienia wojskowego wydanemi przez 3 kompanję telegraficzną. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-2

Wujek Piotr zgubił papiery wojskowe wydane przez 26 p. p. i dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Leszna. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-2

Regula Czesław zgubił książkę kasy chorych. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa

Bednarczyk Roman zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa.

Mikulski Franciszek zgubił książeczkę kasy chorych wydaną na kopalni „Saturn“. 2-3

Kajzerowi Mordu skradziono kartę powołania wydaną przez PKU Będzin i dowód osobisty 2-3

Josek Langfus - Będzin (rocznik 1887) zgubił odroczenie wydane w PKU Będzin, oraz dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie. 2 3

Piotr Głowania zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Zgubiono tymczasową legitymację demobilizacyjną na imię Mieczysława Cembrzyńskiego. 2-3

Skiba Mieczysław zgubił paszport wydany przez gm. Gruszów i kartę zwolnienia wyd. PKU Miechów. 2-3

Stanisław Domański zgubił paszport wydany przez Magistrat miasta Sosnowca. 2-3

Goral Marja zgubiła dowód osobisty wyd. przez gm. Wiśniów. 2 3

Różne

Wspólnika (ków) z większym kapitałem do prowadzenia już kompletnie urządzonych warsztatów elektromechanicznych w Warszawie poszukuje się. Współpraca fachowca pożądana. Wyczerpujące oferty pod „Fachowiec 1163“ do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse Warszawa, Marszałkowska 124. Mieszkanie jedno lub więcej dla chcącego mieszkać w Warszawie wspólnika zapewnione. 1 2

Pracownia gorsetów „Rozalja“ Sosnowiec Dęblińska 11. Poleca pasy wolne od wszelkich fiszbin i stalek robiące ładną i modną figurę. Pasy do ciąży paski powiązkowe dla panienek. Przepaski hygjeniczne i różne fasony napierśników. 1-1

Podaje się do wiadomości P.P. członkom T. S. „Victorja“ iż dnia 2/IV rb. o godzinie 4 pp. odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie w lokalu własnym przy ul. Szopena 3 w Sosnowcu Zarząd. 1-1

Przybłąkał się pies czarno biały, ogon obcięty. Można odebrać za zwrotem kosztów post. P.P. Saturn. 1 1

Do Kooperatywy Urzędników Państwowych przy ul. Kołłątaja nadeszła czekolada i czekoladki firmy „Wedla“ 1-1

Poszukuję udziałowca fachowca z miljonem marek polskich na kierownika do fabryki wyrobów pudełkarskich. Wiadomość; Janusz Fliski, Tow. „Hr. Renard“. 1-1

BIURO MIERNICZE

S. Kozłowski i S-ka

Sosnowiec, Kołłątaja Nr. 6.

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 2-10

Pomniki gotowe poleca zakład kamieniarski Jana Zagórskiego Sosnowiec ul. Aleja. Tam się wykonywa murowanie grobów oraz wszelkie roboty kamieniarskie. 3 10

Zaginął pies czarny rasy Deberman odprowadzić. Starososnowiecka 64. Bujakowski. 2-2

Wydawca i redaktor: Wiktor Mosiorski

Drukarnia K. Mosiorski — Będzin